

WALENTYNKI - ŚWIĘTO ZAKOCHANYCH

Walentynki tradycyjnie obchodzimy 14 lutego.

Nazwa ta pochodzi od imienia świętego Walentego, patrona wszystkich zakochanych, którego wspominamy tego dnia w kalendarzu liturgicznym.



Jednak początków walentynek należy doszukiwać się w pogańskim Rzymie.

W połowie lutego ptaki gnieźdzące się w Wiecznym Mieście zaczynały miłosne zaloty i łączyły się w pary. Zwiastowało to rychłe nadejście wiosny. Z tej racji Rzymianie na 15 lutego wyznaczyli datę świętowania luperkaliów - festynu ku czci boga płodności Faunusa Lupercusa. W przeddzień obchodów odbywała się miłosna loteria. Imiona dziewcząt zapisywano na skrawkach papieru, po czym losowali je chłopcy. Tym samym wylosowane dziewczyny stawały się ich partnerkami podczas luperkaliów.

W cesarstwie rzymskim chrześcijaństwo stało się religią panującą w IV w. Pogańskie obchody systematycznie zaczęto zastępować świętami chrześcijańskimi. Luperkalia były na tyle popularne, że utrzymały się aż do końca V stulecia. Zniósł je dopiero w 496 r. papież Gelazy I, zastępując je najbliższym w kalendarzu liturgicznym świętem męczennika Walentego.

Legenda głosi, że Walenty w więzieniu zakochał się w niewidomej adoptowanej córce swojego strażnika Asteriusa. Dziewczyna, pod wpływem siły tej miłości, miała odzyskać wzrok. Historia ich miłości jednak nie jest długa. Walenty, w przeddzień swojej egzekucji, miał napisać list do ukochanej, podpisując go znaną dzisiaj frazą: „Od Twojego Walentego”.

Walentynki w naszym kraju

W Polsce walentynki są stosunkowo młodym świętem. Stały się popularne dopiero w latach dziewięćdziesiątych poprzedniego wieku.

Jednym z ważniejszych zwyczajów walentynkowych w naszym kraju jest wysyłanie miłosnych kartek zwanych **walentynkami**. Co ciekawe - nie dotyczy to tylko osób zakochanych, ale także rodziny i bliskich, których się kocha.

Tradycje, przesady...

W walentynki zwyczajowo dokonuje się wróżb i na ich podstawie przewiduje się przyszłość. Dzięki magicznym rytuałom można poznać imię ukochanej osoby, datę ślubu, a nawet ilość dzieci.



Jedną z wróżb, bardzo popularną, jest zrywanie płatków czerwonej róży. Odrzucając kolejne płatki wypowiada się słowa: **... kocha, lubi, szanuje, nie chce, nie dba, nie czuje ...**. Ostatni płatek odpowiada na nurtujące pytanie, co do uczuć osoby, którą się interesujemy.

Inną wróżbą jest liczenie ilości przeszłych dzieci, za pomocą jabłka. Odbywa się to w ten sposób, że przekraja się jabłko na pół. Każda z poówek trafia w ręce innej dziewczyny. Ilość dzieci to ilość pestek w każdej z połówce.

Stare, pochodzące z Anglii wierzenia, mówią, że w noc walentynkową należy włożyć pod poduszkę gałązkę rozmarynu. Dzięki tej magicznej roślinie przyśni się nam przyszły ukochany lub ukochana.

Co podarować z okazji tego święta?

Na liście, gdzieś na samym szczycie wyszukiwania najczęściej kupowanych prezentów znalazły się elektroniczne gadżety, jak pendrive w przeróżnych kształtach, myszy komputerowe czy dobry powerbank. Jak się domyślacie, pragną ich przede wszystkim panowie.

Damy skierowały swoje marzenia ku słodkościom. Potem dobre wino, kolacja w dobrym lokalu czy bilety na weekendowy wyjazd. Z ciekawszych pomysłów muszą wymienić czekoladę do smarowania ciała, puzzle w kształcie serca, „inne słodkości” w kształcie serca. Mogą również znaleźć się tu puchate poduszki w kształcie serca oraz walentynkowe kubki.

Jakie ciekawostki związane są z Walentynkami?

Szacuje się, że w okresie walentynek na świecie wysyła się około miliarda „walentynek”. Jest to zatem drugie po Bożym Narodzeniu święto, w którym wysyła się najwięcej życzeń.

W Polsce istnieje ruch krytykujący walentynki jako postępującą amerykańską kulturę. Według nich, przez asymilację obcych świąt zacierają się rdzenne tradycje.

Inny ruch, tym razem światowy, zrzesza singli, którzy uważają, że walentynki są tyranią nakazującą wszystkim być w związku i piętnujący życie w pojedynkę.

Wiele radykalnych grup religijnych odrzuca walentynki jako święto pochodzenia pogańskiego. W krajach arabskich wysyłanie kartek walentynkowych i wyznawanie w ten sposób miłości uważane jest za niezgodne z duchem islamu.

Najdłuższą tradycją walentynkową może poszczycić się Anglia. Po pierwsze to w Anglii wysłana została pierwsza kartka walentynkowa. Po drugie to angielski książę Karol z Orleanu napisał miłosny poemat, w którym jako pierwszy wymienił nazwę Walentynki.

W samych tylko Stanach Zjednoczonych sprzedaje się w walentynki ponad 200 milionów róż.

Polskim miastem zakochanych jest Chełmno (znajdujące się w naszym województwie).



Pozdrawiam
Mateusz Czepek